

Quentin Tarantino (*27 marca 1963 w Knoxville w stanie Tennessee)

Ten reżyser-pasjonat z Knoxville

dostarcza kinomanom moc chwil

niespodziewanych,

niezapomnianych,

ileż fanu w tych scenach "kop! bij!"

(ebs)

Quentin Jerome Tarantino (ur. 27 marca 1963 w Knoxville w stanie Tennessee w Stanach Zjednoczonych) - amerykański reżyser, scenarzysta i aktor filmowy, sporadycznie także producent, jeden z głównych przedstawicieli postmodernizmu filmowego (obok Davida Lyncha oraz braci Coen).

Karierę rozpoczął jako twórca scenariuszy do filmów Urodzeni mordercy i Prawdziwy romans. Sławę jako reżyser zdobył pastiszami dramatów gangsterskich (Wściekłe psy, Pulp Fiction - nagrodzony Złotą Palmą i Oscarem), charakterystycznymi ze względu na brutalność, rozbudowane dialogi i nawiązania do kultury masowej. Dalszy etap jego twórczości stanowią między innymi dramat Jackie Brown, dwuczęściowy film sensacyjny Kill Bill, komediodramat wojenny Bękarty wojny i western Django. W swoich filmach Tarantino eksponuje swą fascynację kinem, tworząc kolaże różnych stylów i gatunków.

<https://www.youtube.com/watch?v=ZxJrdCJejus>

Urodził się 27 marca 1963 roku w Knoxville w stanie Tennessee. Jego matka, Connie Tarantino, była pielęgniarką, natomiast jego ojciec, Tony Tarantino - muzykiem[1]. Rodzice rozstali się przed jego urodzeniem, po czym jego ojczymem został Curt Zastoupil[2]. Kiedy Quentin Tarantino miał dwa lata, przeprowadził się wraz z matką i ojczymem do miasta Torrance w Kalifornii[3]. Uczęszczał do szkoły średniej w dzielnicy Harbor City w Los Angeles, jednak porzucił ją w dziewiątym roku nauki, w wieku 16 lat. Po latach wspomina że jedynym przedmiotem który lubił była historia.[3][4].

Po porzuceniu dalszej nauki Tarantino, zafascynowany od dzieciństwa kinem, poszukiwał różnych zajęć. Pracował w wieku 16 lat jako bileter w kinie pornograficznym, po czym został wyrzucony z pracy za kłamstwo co do wieku[5]. W wieku 22 lat zatrudnił się w wypożyczalni kaset wideo w Manhattan Beach California, co pozwoliło mu na „chłonięcie” kina różnych specjalności i miało znaczący wpływ na jego dalszą karierę[5]. W owej

wypożyczalni Tarantino poznał podobnego jak on pasjonata filmem[styl do poprawy], Rogera Avarry'ego[2].

W 1985 roku Tarantino wraz z Craigiem Hamannem, którego poznał na kursach aktorskich, zaczął kręcić na taśmie szesnastomilimetrowej amatorski film zatytułowany *My Best Friend's Birthday*. Nie został on jednak ukończony z powodu pożaru materiału filmowego oraz narastających trudności w produkcji[6].

Podczas pracy w wypożyczalni Tarantino opracował scenariusze dwóch filmów: *Urodzeni mordercy* i *Prawdziwy romans*. Pierwszy z nich sprzedał Oliverowi Stone'owi, a drugi - Tony'emu Scottowi. W ten sposób Tarantino zebrał pieniądze potrzebne do stworzenia własnego filmu. W 1990 roku przeniósł się wraz z Avarrym do wytwórni Cinetel Productions, gdzie zdołał podsunąć producentowi Lawrence'owi Benderowi pomysł na film pod tytułem *Wściekłe psy*[3]. Dzięki wsparciu finansowemu zafascynowanego scenariuszem aktora Harveya Keitela budżet filmu został zwiększony z 35 000 do 1 500 000 dolarów amerykańskich (równowartość około 2 480 000 dolarów amerykańskich w 2012 roku[7]). *Wściekłe psy*, które zostały opublikowane w 1992 roku i traktowały o szóstce gangsterów szukających zdrajcy po problematycznym skoku na sklep jubilerski, odniosły znaczący sukces, uzyskując pozytywne recenzje krytyków za wartką, acz kameralną akcję, czarny humor i sprawność warsztatu realizatorskiego[8][9][10]. W filmie dostrzegano wpływy różnych twórców, na przykład Stanleya Kubricka, Martina Scorsese czy Sergia Leone[10]. Otrzymał on nagrodę Międzynarodowej Federacji Krytyków Filmowych (FIPRESCI) na festiwalu w Toronto. Podczas pobytu w Toronto Tarantino spotkał również niezależnego reżysera, Roberta Rodrigueza, z którym miał okazję później wielokrotnie współpracować[11].

Popularność *Wściekłych psów* pozwoliła Tarantino na zawarcie kontraktu z wytwórnią Miramax. Nowy film jego autorstwa otrzymał budżet 8 milionów dolarów (ponad 12,5 miliona dolarów według cen z roku 2012[7]). Tematyką *Pulp Fiction*, do którego Tarantino pisał scenariusz wraz z Rogerem Avarrym, były trzy nowele gangsterskie inspirowane powieściami brukowymi, w których wystąpili między innymi Samuel L. Jackson i John Travolta. Również ten film został entuzjastycznie przyjęty przez krytyków, którzy zwracali uwagę na niezwykle staranne dialogi, znakomitą grę aktorską oraz nowatorski sposób opowiadania[12][13]. Wpływ *Pulp Fiction* był doniosły, jako że ten film stanowił dzieło o całkowicie zaburzonej chronologii akcji, swobodnie mieszające różne style XX wieku i produkty kultury masowej[6]. Właśnie z tego względu jury Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Cannes przyznało filmowi Złotą Palmę - ku oburzeniu części publiczności, która za faworyta festiwalu uznawała *Trzy kolory*. Czerwony w reżyserii Krzysztofa Kieślowskiego[6]. Tarantino dzięki *Pulp Fiction* dostał Złoty Glob za scenariusz i siedem nominacji do Nagrody Akademii Filmowej - Oscara; walkę o miano najlepszego filmu przegrał z filmem *Forrest Gump* w reżyserii Roberta Zemeckisa, ale ostatecznie otrzymał wraz z Avarrym statuetkę za najlepszy scenariusz oryginalny[2].

Po sukcesie *Pulp Fiction* Tarantino, uznany przez krytyków za twórcę innowacyjnego dla branży filmowej[4], umocnił współpracę z Rodriguezem (jednocześnie tu rozeszły się jego drogi z Rogerem Avarrym). Zagrał epizodyczną rolę w jego dziele *Desperado* (1994), natomiast w 1995 roku wraz z nim oraz dwójkiem innych twórców niezależnych: Allison Anders i Alexandre'em Rockwellem, nakręcił kooperacyjny film *Cztery pokoje*. Quentinowi Tarantino do reżyserii przypadła nowela *Człowiek z Hollywood* inspirowana serialem Alfreda Hitchcocka przedstawia. Grał on w niej zepsutego hollywoodzkiego reżysera każącemu hotelarzowi (Tim Roth) obciąć palec swojemu koledze. Nowela Tarantino, jak również i cały film, została jednak negatywnie przyjęta przez krytyków ze względu na pozbawione humoru dialogi i potraktowana jako niewypał[14][15][16]. Status gwiazdy Tarantino mocno nadwyreżył również drugoplanową rolę w filmie *Włącz się do gry* (1995) w reżyserii Jacka Barana[17][18], a także występem w wyreżyserowanym przez Rodrigueza, negatywnie przyjętym przez krytyków horrorze *Od zmięzchu do świtu*, do którego napisał scenariusz[19].

Swoją zachwianą pozycję Tarantino próbował odbudować dramatem gangsterskim Jackie Brown na podstawie powieści Elmore'a Leonarda o stewardessie, która zostaje przyłapana na handlu narkotykami przez policję, próbującą wymusić na niej zeznania obciążające szefa. Film ten stanowił odniesienie do tradycji kina „blaxploitation”, czyli filmów klasy B, których bohaterami byli czarnoskórzy mieszkańcy Stanów Zjednoczonych[19]. Główne role zagrali w nim znana z „blaxploitation” Pam Grier, Samuel L. Jackson i Robert De Niro. Film Jackie Brown został przeważnie pozytywnie przyjęty przez krytyków; wskazywano na większą dojrzałość opowiadanej historii[20], ale też na niedoskonałość techniczną i zbyt powolną akcją[21]. Jackson za swą rolę otrzymał Srebrnego Niedźwiedzia na Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.

Faza dojrzała[edytuj | edytuj kod]

Po Jackie Brown reżyser miał kilkuletnią przerwę od kręcenia filmów; poświęcił ją na pisanie scenariusza do dzieła osadzonego w realiach II wojny światowej. Ostatecznie jednak zdecydował się na stworzenie filmu sensacyjnego Kill Bill z Umą Thurman jako zawodową morderczynią, która po latach śpiączki budzi się z zamiarem dokonania zemsty na swoim szefie (David Carradine). Kill Bill ukazał się w dwóch częściach w 2003 i 2004 roku; pierwsza z nich, pełna brawurowej akcji, inspirowana była azjatyckim (głównie hongkońskim) kinem sensacyjnym[22]. Natomiast druga, bardziej stawiająca na dialogi, czerpała inspirację ze spaghetti westernów, głównie z dzieł Sergia Leone[23]. Film ten był chwalony za wirtuozerię i grę aktorską[22][24][25][26].

Quentin Tarantino i Diane Kruger podczas 82. ceremonii wręczenia Oscarów w 2010 roku

W 2005 roku Tarantino wziął udział w pracach nad filmem Sin City w reżyserii Rodrigueza oraz Franka Millera; wyreżyserował też odcinek serialu CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas[27]. W 2007 roku ponownie Tarantino podjął współpracę z Rodriguezem, owocującą dylogią filmową Grindhouse, która nawiązywała do horrorów klasy B z lat 70. XX wieku. Tarantino nakręcił pierwszą jej część, Death Proof, traktującą o kaskaderze (Kurt Russell) zabijającym swe ofiary samochodem. Death Proof mimo wyrafinowanej parodii taniego kina poniósł klęskę finansową, mimo że został pokazany z sukcesem na festiwalu w Cannes[28]. Bardziej udany okazał się komediodramat wojenny Bękarty wojny (2009) na podstawie porzuconego przedtem scenariusza Tarantino, którego bohaterami byli amerykańscy żołnierze żydowskiego pochodzenia, zrzućeni do Europy z zadaniem zorganizowania zamachu na Adolfa Hitlera. Również Bękarty wojny odniosły sukces jako wyrafinowana parodia kina wojennego[29][30], aczkolwiek niektórzy krytycy uznali ten film za przegadany i zbyt brutalny[31]. Odgrywający rolę oficera SS Christoph Waltz otrzymał Oscara dla najlepszego aktora drugoplanowego.

W grudniu 2012 roku odbyła się premiera kolejnego filmu Tarantino, westernu Django, z nazwy inspirowanego filmem Sergia Corbucciego o tym samym tytule. Bohaterem Django jest czarnoskóry niewolnik (Jamie Foxx), który wraz z łowcą głów (Christoph Waltz) poszukuje swojej żony. Dzieło Tarantino zostało pozytywnie przyjęte przez prasę, która zauważała w nim naśladowanie stylistyką amerykańskich westernów z lat 50. XX wieku oraz podejmowanie problemu rasizmu[32][33][34]. Django został uhonorowany dwoma Złotymi Globami oraz dwoma Oscarami, w obu przypadkach dla Tarantino za scenariusz oraz dla Waltza za rolę drugoplanową[35][36][37].

Styl filmowy[edytuj | edytuj kod]

Quentin Tarantino zaliczany jest do twórców należących do postmodernizmu filmowego[38][39], charakteryzującego się drastyczną przemocą, deformacją rzeczywistości i licznymi nawiązaniami do kultury

masowej. W filmach reżysera zawarte są: komediowo i ironicznie potraktowana przemoc; ostentacyjne używanie rasistowskich wyrażen przez niektórych bohaterów (na przykład wielokrotne użycie słowa nigger w Pulp Fiction); silnie akcentowana niezależność postaci kobiecych; a także swobodny kolaż różnych kultur i stylów[39]. Główną obsesję Tarantino stanowi fascynacja kinem i jego możliwościami kreowania własnej rzeczywistości, stąd jego filmy są pełne eskapizmu[6]. Quentin Tarantino jest scenarzystą wszystkich reżyserowanych przez siebie filmów, jedynym wyjątkiem jest Sin City: Miasto grzechu gdzie gościnnie wyreżyserował jedną scenę.

Tarantino bierze na warsztat różnorodne filmy klasy B, wliczając spaghetti westerny, azjatyckie kino sensacyjne oraz niskobudżetowe horrory, zapożyczając i parodiując sceny w nich występujące. Przykładowo zawarł we Wściekłych psach scenę obcinania ucha z filmu Django w reżyserii Sergia Corbucciego[40], również Kill Bill jest pełen nawiązań do różnorodnych filmów klasy B: od Głębokiej czerwieni Daria Argento do Gry śmierci z Bruce'em Lee[41]. Szczególne miejsce wśród jego klasyków zajmuje Sergio Leone, którego styl przeniósł na kino sensacyjne (przykładem może być tu Kill Bill)[42] oraz wojenne: sceneria Bękartów wojny przypomina wioskę rodem z westernu Pewnego razu na Dzikim Zachodzie[43]. Silny wpływ na amerykańskiego reżysera wywarł również Jean-Luc Godard. W jego stylu Tarantino miesza chronologię fabularną, wydłużając akcję, prowadząc fabułę niezgodnie z oczekiwaniami widzów oraz stosując mylące suspensy[44].

Charakterystyczne dla stylu Tarantino są również niedopowiedzenia oraz dbałość o rozbudowane dialogi i stronę estetyczną (szczególnie widoczną przy pierwszych jego filmach, które kręcił wraz z operatorem Andrzejem Sekułą)[6][39].

Dla mnie oglądanie sportu w telewizji byłoby torturą.

To me, torture would be watching sports on television. (ang.)

Źródło: amerykański „Playboy”, listopad 1994

Do realizacji, do kręcenia zdjęć nie podchodzę jak do procesu technicznego, ja się w to wszystko rzucam głową naprzód, raz się zajmuję tym, raz tamtym, w jednym momencie patrzę na obraz, chwilę później pracuję nad dźwiękiem - film postrzegam jako całość, wszystkie te drobne kawałeczki nagle składają się w jedną wielką konstrukcję pod nazwą Kill Bill. Uwielbiam, kiedy coś takiego dzieje się na moich oczach.

Źródło: Wywiad, 2003

Historia jest jak dobre stare kino. Przed twoimi oczami przesuwają się bohaterowie: zwycięzcy i straceńcy. A ty nie musisz biedzić się nad scenariuszem, bo jest już gotowy.

Jestem wielbicielem gatunków: wszystkiego, od spaghetti westernów po filmy o samurajach.

I am a genre lover - everything from spaghetti western to samurai movie. (ang.)

Źródło: artykuł Talking Fiction w magazynie Rolling Stone, 2003

(...) każdy film pochłania mnóstwo mojego czasu, energii, pomysłów i chwilami mam wrażenie, jakbym nakręcił ich już nie wiem ile. Każdy projekt jest dla mnie osobną przygodą, zupełnie jakbym za każdym razem wchodził na Mount Everest.

Źródło: Wywiad, 2003

(...) kiedy piszę scenariusz, jest to dla mnie rzecz święta; kiedy zaś kręcę film, chrzanię scenariusz.

Źródło: Wywiad, 2003

Kradnę z każdego pojedynczego filmu, jaki kiedykolwiek powstał. Jeśli ludzie tego nie lubią, niech na nie nie idą i ich nie oglądają, jasne? Kradnę ze wszystkiego. Wielcy artyści kradną, nie składają hołdów.

I steal from every single movie ever made. If people don't like that, then tough tills, don't go and see it, all right? I steal from everything. Great artists steal, they don't do homages. (ang.)

Źródło: wywiad dla magazynu Empire, 1994

Nigdy nie chodziłem do szkoły filmowej – chodziłem do kina.

I never went to film school; I went to films. (ang.)

Oczywiście, jako dzieciak marzyłem o graniu w filmach, ale wynikało to głównie z faktu, że nie miałem pojęcia, iż istnieją także inne zawody, takie jak reżyser. Na podobnej zasadzie ktoś zafascynowany futbolem mógłby marzyć o karierze piłkarza, a nie na przykład trenera. Mogę powiedzieć, że bezdyskusyjnie moją pierwszą miłością są filmy i że dla aktorstwa na pewno nie zrezygnowałbym z wyreżyserowania Kill Bill. Może rzeczywiście jakieś niespełnione ambicje odzywają się we mnie, kiedy daję aktorom wskazówki. Ja w ogóle jestem takim reżyserem, dla którego najważniejsi są aktorzy. Jeśli chodzi o techniczne kwestie typu: jakiego obiektywu czy typu oświetlenia użyć, to rozmawiasz z kompletnym amatorem. Mnie to po prostu nie obchodzi, najważniejsze, żeby scena wyszła dobrze. Od maszyn są specjaliści, ja kieruję ludźmi.

Źródło: Wywiad, 2003

Rola u Godarda brzmiała naprawdę imponująco, a byłem pewny, że tego filmu nikt nie widział.

Opis: aby dostać rolę w filmie, Tarantino dopisał sobie kilka ról filmowych, między innymi w Królu Learze Jeana-Luca Godarta, aby dodać sobie prestiżu; przypuszczał, że owego filmu nikt nie oglądał – nie pomylił się.

To artystyczne wyzwanie, to religia. Nie powinieneś traktować tego tylko jako dzień pracy, aby opłacić składkę czy dom w Barbadosie. Powinieneś robić to, kiedy jest to wyjątkowe, kiedy możesz umrzeć za film, kiedy film jest twoim dzieckiem.

It's an artistic calling. It's a religion. You shouldn't be doing it as just a day job, to pay for your pool or pay for your house in Barbados. You should do it when it's special, when you'd die for the movie, when the movie is your baby.

Szybko odkryłem, że kino porno mnie nie kręci. Zasnęłam na seansach.

Tworzę filmy o ludziach niezależnych, o ludziach, którzy łamią zasady. Nie lubię filmów o ludziach niszczonej za to, że są niezależni.

I write movies about mavericks, about people who break rules, and I don't like movies about people who are pulverised for being mavericks. (ang.)